

17-23 SIERPANIA 2020 | NUMER 23

BEZBEK

bezcenna dawka wakacji

TYLKO W BEZBEKU!

RZECZY, KTÓRE MOŻNA DOSTAĆ ZA DARMO NA OLX

PROPOZYCJA WYCIECZKI
PO POLSCE DLA WŁODKA



KAŻDY MA COŚ.
**CO TY MASZ?
SHOW ME WHAT
YOU GOT?!**

**„MAMO, JESTEM MASONEM!”
CZYLI JAK PRZEPROWADZIĆ
SWÓJ COMING-OUT**

GOOGLE PYTA, **„BEZBEK”** ODPOWIADA

W TYM NUMERZE:

„MAMO, JESTEM MASONEM!”	5
KAŻDY MA COŚ. CO TY MASZ?	7
ZMIANY W MINISTERSTWIE ZDROWIA	8
RANKING MEMÓW	10
BOGUŚ CZ. 4	12
O IDENTYFIKOWANIU SIĘ JAKO HELIKOPTER BOJOWY SŁÓW KILKA...	14
ROZRYWKA	16
BEZBEKOWY HOROSKOP	18
5 RZECZY, KTÓRE MOŻNA DOSTAĆ ZA DARMO NA OLX	20
GOOGLE PYTA, „BEZBEK” ODPOWIADA	23
SKRÓTY ODCINKÓW	25
BYĆ MOŻE ZA TYDZIEŃ	27

DO BEZBEKOWICZÓW

Urszula Skorodziłło

DROGI CZYTELNIKU,

to twoja ostatnia szansa. Więcej takiej nie będzie. Weź Bezbeka i podziel się ze znajomymi, bo inaczej... Bo inaczej schowam wszystkie magazyny i spalę. No dobrze, to może być ciężkie. Więc może wcisnę przycisk ich autodestrukcji. Wystarczy jeden guzik i słuch o magazynie zaginie. Co ty na to? Zaryzykujesz? Każda nasza decyzja niesie za sobą ryzyko. Kto nie ryzykuje, ten nie pije szampana. Świat należy do ludzi odważnych. No to jak? Odważysz się?

Nie? W takim razie nie dajesz mi wyboru i... muszę polecić ci nowy magazyn. Nie musisz się bać. Bezbeka raczej nie usunę. Nie żebym nie szanowała twojej decyzji, ale nie wszyscy mają tyle odwagi, by szczyścić się swoją bezbecją. Ja wciąż się zastanawiam czy to, co robię, jest bardziej przemyślanym planem, czy głupią decyzją. Nie każdy może być przecież jak Arturo z Domu z Papieru albo jak wszelkie postaci z klasycznych horrorów. Łatwo się śmiać i wytykać błędy z boku lub sprzed ekranu, niż przeżywając to samo (nie żebym komuś źle życzyła). W każdym razie trzymajcie się tam!

To już siódmy magazyn z artykułami i do tego cztery okładkowe. Nie zapominajmy o dwunastu zaginionych. Wszystko to daje nam już sukces, którego nikt się nie spodziewał. W zeszłym tygodniu minęła dwumiesięcznica pierwszego trzynastego wydania. Skoro Impopadailie mogą obchodzić swoje święto, to my również. Co do ostrzeżeń – nic się nie zmieniło, nadal nie jest tu ani śmiesznie, ani mądrze, ani prawdziwie. Nic już chyba na to nie poradzimy.

Pozdrawiam, pijąc szampana,
Ula

P.S. Nie wiem, czy to czytasz, ale jak potrzebujesz dalej nieco bezbecji, to podaj w komentarzu swoje hasło bezpieczeństwa. Na pewno pomożemy. Nie zapominaj o reszcie magazynu. Na pewno nie zaszkodzi.



„MAMO, JESTEM MASONEM!”

CZYLI JAK PRZEPROWADZIĆ SWÓJ COMING-OUT

W ŻYCIU KAŻDEGO WOLNOMULARZA W KOŃCU PRZYCHODZI CZAS NA WYZNANIE PRAWDY NAJBLIŻSZYM. DOWIEDZ SIĘ, JAK ZROBIĆ TO POPRAWNIE!

Choć zdawałoby się, że przynależność do loży rządzącej światem lub przynajmniej najbliższą dzielnicą powinna zostać utrzymana w tajemnicy, czasem wystarczy nieostrożne zamknięcie za sobą drzwi przy nocnym wyjściu na zebranie Kręgu lub niedokładne ukrycie masońskich szat po praniu, by wzbudzić u twoich domowników jednoznaczne podejrzenia. Aby uniknąć takich krępujących sytuacji oraz kwestionowania twojej uczciwości wobec ludzi z twojego najbliższego otoczenia, najlepszym wyjściem jest, wbrew pozorom, wtajemniczenie rodziny i przyjaciół w prowadzony przez siebie proces zmiany globalnych lub lokalnych struktur, szerzej znany jako New World Order (NWO). Nie będziesz się musiał przejmować innymi, gdy będą oni twoimi siostrami i braćmi w dziele!

Aby indoktrynacja przebiegła sprawnie i skutecznie,

należy wybrać dogodny dla was wszystkich dzień. Zadbaj także o to, by wszystko o „wyższym” priorytecie zostało wykonane odpowiednio wcześniej. Nie może was zajmować żadna błaźliwa w postaci opracowania zamówienia dla kontrahenta czy

odwiedziny osób, których wtajemniczać nie chcecie. Umysty muszą pozostać otwarte, a czas umiejętnie rozłożony tak, by przyszli adepci mieli możliwość przyswojenia nowej wiedzy, a także oswojenia się ze zmianą status quo.

Zacznij od wspólnego zebrania.

W jasnym, schludnie urządzonym pomieszczeniu z wygodnymi fotelami i krzesłami. Niech na stole spoczywa kilka szklanek oraz dzbanek z wodą (preferowana mineralna, wysokiej klasy; od biedy Żywiec Zdrój też się nada, ale unikaj Galicjanki! Nie piłeś? Nie próbuj!). Na spotkaniu pojaw się w naturalnym, codziennym odzieniu – pamiętaj, że musisz swoich rozmówców przekonać, a zobaczenie ciebie w stroju ceremonialnym wywoła u nich wstępny szok, na który nie będą przygotowani. Miej przy sobie jedynie swój Masański Niezbędnik, którego odpłombowaniem zajmiesz się wraz ze swoimi słuchaczami.

Chodzi o to, by na własne oczy zobaczyli przedmioty rytualne, używane zarówno przez ciebie, jak i twoich braci w dziele podczas uroczystości: cyrkiel, kielich, plik nieoznakowanych dolarów od Sorosa, aktualne zdjęcie grupowe twojej loży, pierścien



Nibelunga, mapę masztów 5G, kontroler do najbliższego nadajnika oraz – przypiętowaną odciskiem trzeciej ręki – umowę członkostwa na czas nieokreślony. Nie spiesz się: podczas pokazywania zawartości wolnomularskiej szkatułki wnikliwie opowiadaj o wszystkim, co prezentujesz i dajesz do oglądnięcia swoim



Niezbędnik Masoński

nowym uczniom. Im lepiej i obszerniej będziesz im objaśniał podstawy działalności swojej Łoży, tym więcej będą rozumieć i z tym mniejszym napięciem przyjmować będą kolejne informacje.

Gdy już ten etap będzie zakończony, możesz przejść do oprowadzenia aspirujących akolitów po twoim miejscu pracy w ukrytym gabinecie na strychu, w piwnicy bądź garażu, w zależności gdzie zdecydowałeś się je umiejscowić (metodom jego prawidłowego umeblowania poświęcę następny artykuł). Dla twoich towarzyszy będzie to zwykły mały gabinet, z tą różnicą, że tu i ówdzie pojawiają

się symbole wolnomularstwa, zaś niewielkie okno, którego z jakiegoś powodu nie widać z zewnątrz, jest przysłonięte grubszymi kotarami. Otwórz szafę, pokaż stroje celebracyjne. Wyjmij z szuflady swoje pióra, ryzę papieru oraz maszynę do pisania, z których korzystasz przy sporządzaniu tajnej korespondencji. Zaprezentuj okazałą bibliotekę z dziełami Monteskiusza, Marka Twaina i Oskara Wilde'a. Włącz gramofon i puść muzykę Wolfganga Amadeusza Mozarta, naczelnego i najwybitniejszego kompozytora wolnomularzy, by słodkie i kojące nuty masonerii przyspieszyły proces rekonstrukcji ich komórek mózgowych, otwierając ich wątle umysły na to, co jest Prawdą.

Na sam koniec inicjacji wstępnej

zapisz w swoim dzienniczku wszelkie potrzebne dane, tj. numery telefonu, adresy i nazwiska adeptów oraz wpływowych osób z ich najbliższego otoczenia, a także wnioski z twojej wnikliwej obserwacji co do roli, jaką dany kandydat może (lub

nie powinien) pełnić dla Sprawy. Nie zapomnij o wręczeniu twoim gościom wizytówek ze współrzędnymi Masońskiej Krótkoterminowej Siedziby (MKS)! Tylko najbardziej dociekliwi, ci, którzy wykażą ochotę oraz inicjatywę do jej odnalezienia, przejdą proces inicjacji właściwej po udaniu się w to miejsce. Cała reszta pełnić będzie funkcję Agenta-w-Sprawie, funkcję równie przydatną, co Członek Kolegium Łoży Wolnomularskiej „MASON”.

Proces ujawnienia się przed najbliższym otoczeniem,

przy jednoczesnym wtajemniczeniu w struktury twojej organizacji, nie jest prosty, ale odpowiednie jego przeprowadzenie zaowocować może pozyskaniem przynajmniej jednego nowego adepta, a tym samym zapewni ci nie tylko bezpieczeństwo, ale przede wszystkim swobodę w działaniu.

Dr Mefistofel Ason
(wcale nie Mateusz Matłok)



DR MEFISTOFEL ASON

Absolwent Uniwersytetu Masońskiego w Lublinie (obecnie KUL). Wielki Mistrz Wydziału Wolnomularstwa w Krakowskiej Akademii Wtajemniczeń Abstrakcyjnych (K.A.W.A). Teoretyk w dziedzinach tajnych stowarzyszeń oraz rzecznik prasowy Kolegium Prawdy „Nadzieja2020”; redaktor naczelny kwartalnika „Kaganek Oświaty”.

KAŻDY MA COŚ. CO TY MASZ?

SHOW ME WHAT YOU GOT!

Zyjemy w świecie, w którym każdy posiada coś i może to bezkarnie pokazywać w internecie, który widział już chyba wszystko. Codziennie ludzie postują coś na swoich profilach i chwalą się przed całym światem tym, co posiadają. Redakcja Bezbeka zapytała cztery zmyślane osoby o to, co mają.

TAKIE ODPOWIEDZI OTRZYMALIŚMY:



Niepoznana Ania – szafka z reklamówką pełną innych reklamówek



Niewidzialny Kuba – klucze, które miał w kieszeni



Ukryta Oliwia – długopisy, które już dawno przestały pisać



Halucynacyjny Hubert – trzy różne widelce i wyciskacz do czosnku

A CO WY MACIE?

ZMIANY W MINISTERSTWIE ZDROWIA

Ostatnio całą Polskę obiegły doniesienia o rezygnacjach z funkcji ministra i wiceministra zdrowia. Są to postaci, które zdecydowanie odegrały dużą rolę w czasie pandemicznego kryzysu. Teraz zaś mogą bardziej poświęcić się rodzinie oraz nie muszą już jak zombie oglądać śmiesznych filmików po pracy. Pamiętajmy jednak, że wciąż jesteśmy obłożeni przez

wirusa, zatem następcy w ministerstwie powinni posiadać odpowiednie cechy, które pozwolą mu skutecznie działać w służbie zdrowia innym.

Na kilku grupach pojawiły się rankingi postaci, które mogłyby się nadawać na tak wysokie stanowiska. Przybliżymy wam teraz sylwetki kilku z nich.



DOKTOR WILCZUR

Świetny chirurg i specjalista. Został ordynatorem dobrze prosperującego oddziału, zatem obeznany jest zarówno ze środowiskiem, jak i zarządzaniem ludźmi. Posiada nieposzlakowaną opinię wśród swoich kolegów w Warszawie. Doceniany oraz podziwiany w całej Polsce. Swoimi osiągnięciami wzbudza zazdrość u innych. Po odejściu żony nagle zniknął, żeby ciężko pracować i uzdrawiać każdego bez względu na status majątkowy. Całkowicie poświęca się służbie innym, nie zważając na konsekwencje. Doczekał się biografii pisanej i dwóch filmów. Jediną wadą może być nieprzystrzyżona profesjonalnie broda oraz utrata pamięci.



DR OETKER

Wywołuje uśmiech i zapełnia nasze brzuchy. Być może poprawi stan posiłków w szpitalach. Jest przy nas nieważne czy w słodkich, gorzkich czy stonych chwilach. Nawet podczas oglądania mało śmiesznych programów w internecie. Szybko gotowy jest do działania i równie prędko znika z pola widzenia. Trudno powiedzieć jak sprawdziłby się na dłuższą metę oraz jak wpłynie na nasze zdrowie.



DOKTOR HOUSE

Kolejny na liście wybitnych specjalistów. Zdiagnozuje wadę każdego problemu oraz dostosuje niebezpieczne, ale skuteczne jego rozwiązanie. Zarządza ludźmi w specyficzny dla siebie sposób. Pobudza ich do kreatywności i rywalizacji. W czasie pracy znajduje sobie rozmaite zajęcia z nią niezwiązane. Nie jest fanem administracji. Moglibyśmy więc przestać borykać się z papierami, ale ponieważ skupia się na jednostce (jeden pacjent na tydzień), możemy spodziewać się wydłużenia kolejek. Nie należy zapominać o nadużywaniu leków, co może wpływać na jego pracę.



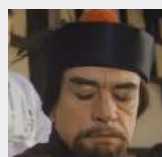
DR PEPPER

Podobnie jak poprzednik, dba o nasze brzuchy, ale raczej nie sprawi, że będziemy najedzeni w szpitalach. Nie należy również do fanów zdrowego odżywiania. Często bywa nabyty w butelkę.



DOKTOR DOLITTLE

Lepiej dogaduje się ze zwierzętami niż ludźmi.



DOKTOR PAJ-CHI-WO

Podarował panu Kleksowi swoje sekrety. Więcej chyba mówić nie trzeba.



DOKTOR WHO

Samotnik, ale lubi otaczać się ludźmi. Zafascynowany wszystkim dookoła oraz niezwykle inteligentny. Świetny strateg i dowódca, choć zdaje się być nieco chaotyczny. Potrafi podróżować w czasie i przestrzeni. Pojawia się zazwyczaj na chwilę przed największą katastrofą, po czym ratuje świat.

(Proszę, darujmy już może sobie w tym roku)

Tu nasze dywagacje mogą się skończyć, bo znamy już nazwisko nowego ministra. Nasze postacie mają tylko taką przewagę, że są całkowicie fikcyjne.

Urszula Skorodziłto

SUBIEKTYWNY TYGODNIOWY

RANKING MEMÓW

BY LENA ŚNIADAŁA



Autor: Andrzej Gil



Autor: Filip Kamiński



Autor: Jan Kowalski

JA: Mamo, jak już jesteśmy w Łomży może wstąpimy do Mc Donalda?

MAMA: Synku, przestań. Przecież w Zambrowie jest McDonald's

McDonald's w Zambrowie:



Autorka: Kasia Janicka



Autor: Michał Pycia

kółka w każdym wózku sklepowym



Autor: Maciek Gądek



Autor: Mateusz Dębowski

BOGUŚ CZ. 4

HEX ZERO ROUGE – MACIEK

– Bo... – Doktorowi jego zwyczajowe powitanie uwięzło w gardle – ...guś... Hej, chłopcze. Co się stało? Doktor pewnie miał na myśli wyraz mojego oblicza.

– Co ma Doktor na myśli? – zapytałem retorycznie, bo wiedziałem, że na nic się zda udawanie, że wszystko jest w porządku.

– Boguś, jesteś rozszerzony i to dosyć niebezpiecznie. Czy trafnym będzie jeśli zgadnę, że poznałeś w czasie rzeczywistym?

– Skąd Pan wie?

– Nie jesteś pierwszym wszechświatem, który do mnie przychodzi nagle rozszerzony. Jesteśmy różni, ale życie rozwija się w nas dosyć podobnie. Każdy ma ludzi, wszyscy są różni, ale ze wszystkimi jest coś nie tak.

Zaskoczyła mnie ta diagnoza Pana Doktora, w szkole nic nie mówili o efektach ubocznych poszczególnych stopni poznania.

– Tak, Doktorze, wiem wszystko, co się we mnie dzieje i bardzo mi się to nie podoba. Szkoda, że nic na to nie mogę poradzić. To, to... – Próbowałem znaleźć właściwe słowa, żeby określić to, jak bardzo mi się nie podobało – ...życie we mnie jest ohydne! Już nie chcę, żeby się we mnie rozwijało. Póki nie wiedziałem, to tylko sprawiało mi niewielki dyskomfort fizyczny, a teraz, gdy widzę, co się dzieje... To po prostu boli... Bardzo boli, jest wręcz nie do zniesienia.

Doktor wyglądał na zatroskanego. Wiedziałem, że będzie miał dla mnie jakąś radę, że będzie wiedział, co muszę teraz zrobić, żeby tak się nie czuć. Wolałbym w ogóle nie poznawać.

– Boguś, wiem co czujesz i pewnie jak inni oczekujesz ode mnie, żebym udzielił jakichś szczegółowych instrukcji, co do tego, co masz teraz zrobić, ale uwierz mi, że takich nie ma. – Byłem zdruzgotany po tym wstępie Doktora. Przecież on wszystko wiedział, zawsze mnie pocieszał. – Jedyne co mogę poradzić, to żebyś spróbował jak najszybciej ogarnąć wybieranie najstodszej czereśni, wtedy wybierzesz sobie moment w czasie, który nie będzie dla ciebie bolesny. Z mojego doświadczenia wynika, że to powinno nastąpić dosyć szybko. Boguś, znajdź sobie coś, co cię uspokaja, coś, co lubisz. Opowiadałeś mi ostatnio o tym no... jutubie? Skup się na tym, co sprawia ci przyjemność. Jest dużo rzeczy, które z pewnością lubisz w tym życiu, co w tobie jest?

– Tak, Panie Doktorze. To po prostu mnie przytłoczyło. To było takie nagłe. Oglądałem sobie naraz kilka programów i dodawałem kolejne i kolejne, później zobaczyłem wszystko naraz, co się działo na Ziemi (ludzie tak nazywają swoją planetę), potem zobaczyłem następne planety i wkrótce już wszystko w sobie widziałem. Nie było to dobre. Nie było to dobre.

– Wiem, mój drogi. Nie mam pojęcia co powiedzieć więcej. Jak się czujesz?
– Trochę lepiej już. – Było to zgodne z prawdą, nie miałem powodu do tego, żeby nie wierzyć Doktorowi. Jeśli on mówi, że kolejny stopień poznania mi pomoże, to mu zaufam. – Dziękuję Panu, ja się już będę zbierał, chyba muszę pobyć trochę sam.

Doktor pożegnał mnie ciepło. Widziałem po nim, że się martwi i że mi współczuje. Nie chciałem, żeby czuł się źle z mojego powodu.

Wiedziałem, że był czas we mnie, kiedy tam nie było życia, a skoro wraz z Poznaniem mogłem wybrać sobie dowolny czas w moim istnieniu, to miałem do czego dążyć. Pewnego dnia już nie będę musiał przeżywać tych wrednych ludzi i innych cywilizacji. Pewnego dnia albo ich zastąpię cywilizacjami mojego projektu, jeśli poznam całkowicie, albo rozszerzę się tak bardzo, że przestanę istnieć, a inne wszechświaty przejmą moją materię i antymaterię.

Mam pomysł, jak wybrać sobie inny czas. Ludzie dużo wiedzą o historii i może jeśli zwizualizuję sobie konkretne wydarzenie, to uda mi się je zobaczyć na własne oczy. Myślałem o kilku wydarzeniach, a Lekko Stronniczy opowiadali o libacji na skwerku we Wrocławiu. Chciałbym to zobaczyć, chcę poznać człowieka, który uznał za dobry pomysł opisanie interwencji policji. Jak to się stało, że ktoś przeczytał ten artykuł i stwierdził: „tak, o tym muszą dowiedzieć się ludzie”.

Teraz nie mam na to siły. Napiję się kawy (przypominam, że kawa wszechświatów to czarne dziury). Jak się wszechświat za bardzo rozszerzy, to trzeba spróbować go skonsolidować dużymi siłami grawitacyjnymi. Jest to środek doraźny, bo można mieć w sobie tylko określoną ilość czarnych dziur. Trudno mi się skupić. Teraz już mimowolnie widzę wszystko. A może istnienie nie ma sensu? Może ja też nie powinienem być? Jestem zmęczony, chyba na dzisiaj skończę.

Hex Zero Rouge – Maciek

O IDENTYFIKOWANIU SIĘ JAKO HELIKOPTER BOJOWY SŁÓW KILKA...

„OSOBIŚCIE SEKSUALNIE IDENTYFIKUJĘ SIĘ JAKO JEZUS CHRYSZTUS. [...] LUDZIE MÓWILI DO MNIE, ŻE TO NIEMOŻLIWE, ŻEBYM BYŁ SYNEM BOGA I MUSZĘ BYĆ CHORY PSYCHICZNY, ALE MNIE TO NIE OBCHODZIŁO. [...] OD TERAZ CHCIAŁBYM, ŻEBYŚCIE MÓWILI MI >>CHRYSZTUS<< [...].

A JEŚLI NIE JESTEŚCIE W STANIE MNIE ZAAKCEPTOWAĆ, TO JESTEŚCIE PO PROSTU CHRZEŚCIJANOFOBAMI I MUSICIE SIĘ NAUCZYĆ SPORO O TOLERANCJI”.

Argument o identyfikowaniu się jako Jezus (lub w innych wariantach: Napoleon czy bardziej humorystycznie – helikopter bojowy) jest argumentem z lubością rzucanym osobom transpłciowym, dewaluującym ich tożsamość płciową. Na pierwszy rzut oka wszystko się przecież zgadza: tu idzie o identyfikację i tu idzie o identyfikację. Wszystko się zgadza, wyjaśniliśmy transpłciowość! Tylko, że nie.

Czym właściwie jest transpłciowość? Dlaczego zupełnie nie ma związku z „identyfikacją” jako Jezus, Napoleon czy helikopter bojowy? I skąd ten przeklęty helikopter? Spróbuję pokrótce odpowiedzieć.

Krótko o transpłciowości

Płeć jest zagadnieniem kompleksowym i trudnym: w publikacjach naukowych wyodrębnia się najczęściej 10 komponentów składowych (płeć chromosomalna, gonadalna, hormonalna, metaboliczna, mózgowa, gonadoforyczna, biologiczna, fenotypowa, prawna, psychiczna). Wszystkie one stanowią odrębne składowe płci człowieka. Nie wszystkie są jednak kwestiami 0–1: coraz częściej w dyskursie seksuologicznym i psychologicznym mówi się o spektrum, obrazującym zagadnienie płci.

U osób transpłciowych występuje rozbieżność między płcią biologiczną a płcią psychiczną powodująca ogromne cierpienie – określane dysforią płciową. Diagnostyka polega na wykluczeniu zaburzeń zarówno w obrębie

somatycznym (mutacje w obrębie chromosomów, zaburzenia hormonalne, guzy), jak i psychicznym (schizofrenia, opóźnienie w rozwoju, inne zaburzenia psychiczne). Trwa ona zwykle od roku do dwóch lat, obejmuje ogrom badań i testów, a na jej podstawie jest wystawiana diagnoza i wprowadzana jest zastępcza terapia hormonalna.

Transpłciowość nie jest chorobą, nie jest zaburzeniem psychicznym ani ideologią. W Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-11, wydanej w 2018 roku, transpłciowość znajduje się w rozdziale związanym szeroko ze zdrowiem seksualnym.

O co chodzi z tym Napoleonem?

W psychologii występuje zaburzenie nazywane schizofrenią paranoidalną o urojeniach wielkościowych – i tę właśnie diagnozę najczęściej stawia się w przypadku osób, które identyfikują się jako postacie historyczne (Jezus, Napoleon, Elvis). Osoby te mają zaburzone postrzeganie siebie czy innych i przejawiają nieprawidłowości w treści myślenia.

Dlaczego urojenia wielkościowe nie mają nic wspólnego z transpłciowością? Odpowiedź, wbrew pozorom, nie jest wcale taka trudna. Przede wszystkim w procesie diagnostycznym transpłciowości schizofrenia (oraz inne zaburzenia psychiczne) jest jednym z pierwszych wykluczanych możliwych przyczyn dysforii płciowej.

Druga sprawa: dosyć trudno jest zaprzeczyć, że solidną połowę populacji stanowią kobiety|mężczyźni, osoby identyfikujące się jako kobiety|mężczyźni, żyjące całe swoje życie jako kobiety|mężczyźni i nikt nie widzi w tym większego problemu. Bycie kobietą|mężczyzną nie jest wcale takie rzadkie. A stwierdzenie, że jest się kobietą|mężczyzną, nie wywołuje w nas zdziwienia. Oczekiwanie, że będzie się traktowanym jak kobieta|mężczyzna, wcale nie jest też nierozsądne. Podczas gdy TEN Napoleon, TEN Jezus, TEN Elvis był jeden w dziejach.

Idąc tym tropem dalej: dyskutując o realiach płciowych, nie rozróżniamy ludzi na Napoleonów i Nie-Napoleonów, Jezusów–Nie-Jezusów. W obrębie ludzkiej płciowości

poruszamy się po pojęciach kobiecości i męskości, rozpiętych na linie, zwanej spektrum płciowości. Dlatego tak istotne jest zrozumienie poszczególnych komponentów składowych płci oraz ich działania. Nie ma także kultur z ustalonymi rolami społecznymi Napoleona i Nie-Napoleona. Jest za to wiele kultur uznających trzy lub więcej płci, obejmując mężczyzn, kobiety i inne osoby, których biologiczna płeć nie jest zgodna z płcią psychiczną.

Skąd w dyskusji helikopter bojowy?

W 2014 roku na platformie Reddit pojawiła się cypypasta, wyśmiewająca i szydząca z osób identyfikujących się jako płeć inna, niż przypisana przy narodzinach.

„Osobiście seksualnie identyfikuję się jako helikopter bojowy. [...] Ludzie mówili do mnie, że to niemożliwe, żeby człowiek był helikoptrem i muszę być chory psychicznie, ale mnie to nie obchodziło. [...] Od teraz chciałbym, żebyście nazywali mnie >>Apache<< (AH-64 Apache — podstawowy śmigłowiec szturmowy United States Army — przyp. red.) i szanowali moje prawo do zabijania w locie [...]. A jeśli nie jesteście w stanie mnie zaakceptować, to jesteście po prostu helikopterofobami i musicie się nauczyć sporo o tolerancji”.

Tekst ten zyskał ogromną popularność na platformie 4chan w formie memów i anegdotek. Jest to przykład przesmiewczego trollingu, mającego na celu dyskredytowanie

osób transpłciowych jako chorych psychicznie, odbierającego im ich prawo do niezgodnej z biologiczną identyfikacją płciową oraz przejścia tranzycji. Chodzi o drwinę i wyśmianie osób, które identyfikują się z płcią przeciwną. I dla wielu bywa miażdżącym argumentem w dyskusji o transpłciowości.

Co ciekawe w styczniu tego roku na łamach „Clarkesworld Magazine” pojawiło się krótkie opowiadanie napisane przez transpłciową Isabell Fall pod tytułem „I Sexually Identify as an Attack Helicopter”, która w swoim założeniu miała być krytyką tak ignoranckiego podejścia do zaburzeń identyfikacji płciowej. Tekst wzbudził jednak oburzenie i w trosce o bezpieczeństwo autorki został zdjęty z serwisu.

Rzucanie tekstami o helikopterach bojowych, jako argumentów w dyskusji o transpłciowości, jest zupełnie nietrafione, gdyż identyfikacja płciowa i urojenia wielkościowe mają zupełnie różne podłoże, przebieg i leczenie, są zupełnie różnymi zjawiskami. Podważana jest przy tym godność zarówno osób transpłciowych, jak i cierpiących na schizofrenię, co stanowi obraz zwykłego buractwa i ignorancji, ale także niewiedzy i braku chęci zdobycia wiedzy. W dyskusji nie musimy się ze sobą zgadzać, musimy jednak zachować wzajemny szacunek i używać argumentów, które mają sens i nie obrażają naszego rozmówcy.

Mateusz Kotas



przykładowy helikopter bojowy, źródło: google

ROZRYWKA

SUDOKU

Wypełnij kratki literami zawartymi w "Lekko Stronniczy" (bez powtórzeń)!

Powodzenia!

	I		T		Y			O		N	
S		Z					G		I		L
	C	N							Z	E	
E			R			C		I			T
	L			Y	R		N				
			C		T	Z	I				S
O				R	E	Y		T			
				G		N	O			I	
Z			N		L			E			K
	N	I							K	Z	
Y		O		E					S		I
	R		K			O		N		Y	

Aut: Tangensy w akcji

CHMURKOWY TEST RORSCHACHA

CO WIDZISZ NA ZDJĘCIU?



1.

ZGADUJ ZGADULA!



2.

KTÓRE ŚMIECI "PODSTAWIONO"?



3.



4.

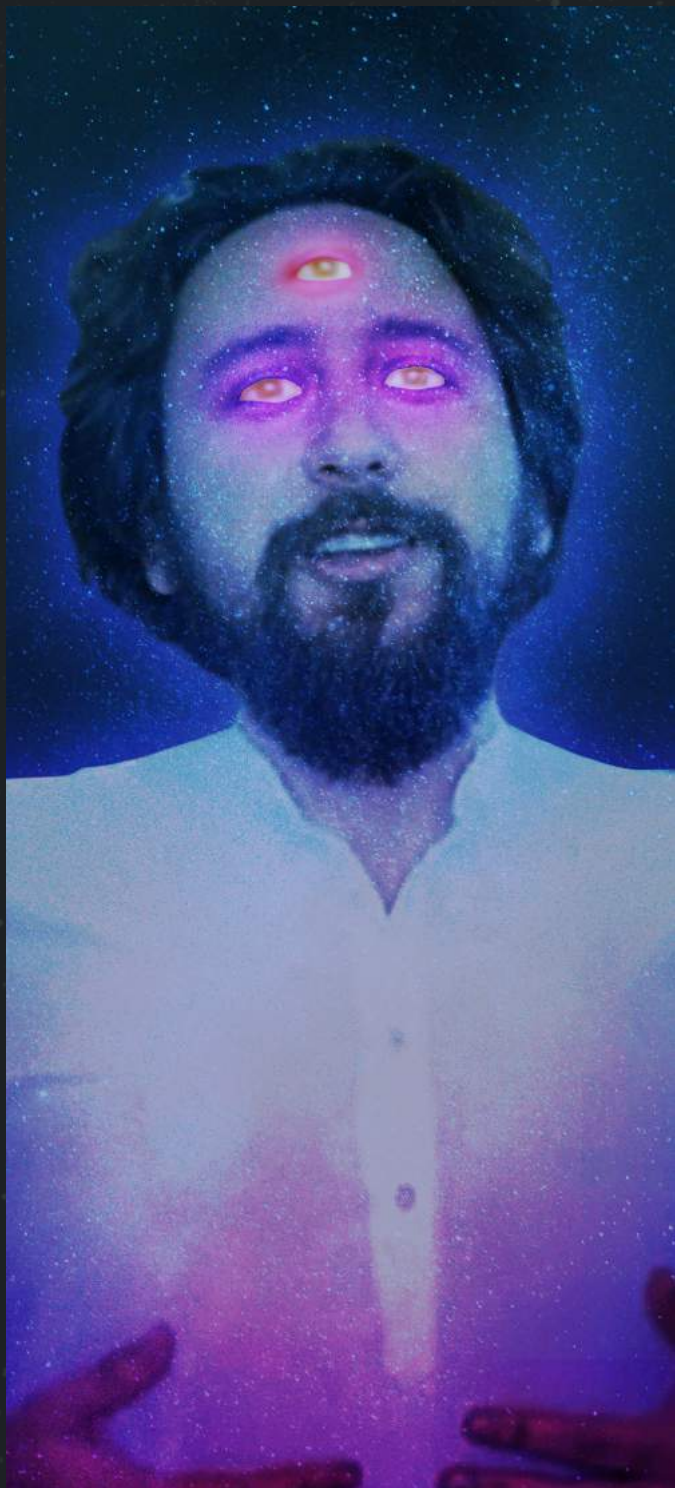


5.



BEZBEKOWY HOROSKOP

NIEZAWODNE PRZEPOWIEDNIE BEZBECKIE 22.08–28.08



Baran (21.03–20.04)

Księżyc sprzyja Twoim zmianom na lepsze, a nieoczekiwane wyznanie da Ci dużo do myślenia. W domu nastanie spokój, czego pozazdrości Ci Włodek, który przeżywa urok podwójnego rodzicielstwa. W weekend odpocznij od obowiązków.

Byk (21.04–21.05)

W ważnej sprawie okaże się, że masz rację (jak Karol, zawsze). W weekend warto wyjechać i spędzić ten czas w pięknym otoczeniu, jednak uważaj na takie niespodzianki, jak na drodze na błoniach.

Bliźnięta (22.05–22.06)

Weekend sprzyja zabawom, jednak przestrzegaj zasad bezpieczeństwa i uważaj na siebie. Czas odnowić niektóre znajomości, a może okaże się, że będą tak owocne, jak powrót LS'a. Warto czasami trzymać się swojego zdania.

Rak (23.06–22.07)

Wyrwij się z rutyny i postaw na nowatorskie rozwiązania. Niektóre okażą się jednak tak nietrafione, jak LS na odległość. Nie odkładaj przyjemności na później, bo sprzyja Ci szczęście. Rozwijaj swoje talenty.

Lew (23.07–23.08)

W pracy poczujesz się jak Radek Kotarski i spotkają Cię same sukcesy. Dzięki negocjacjom osiągniesz przyływy pieniędzy i może nawet zaczniesz być stać na złote klamki. Sytuacja szybko się rozwinie w dobrym kierunku.

Panna (24.08–23.09)

Poznasz kilka tajemnic, zmienisz zdanie na temat poszczególnych osób. Niektórzy okażą się żałośni i dwulicowi, więc najlepiej ich pożegnaj, chyba że chcą coś z Avonu. Od soboty Słońce w Twoim znaku ułatwi Ci niektóre rozmowy.

Waga (24.09–23.10)

Weź przykład z Włodka i unikaj niektórych żartów – możesz przez nie urazić kilku znajomych. To dobry czas na porządki w sensie dosłownym i przenośnym. Zadbaj o swoje zdrowie psychiczne.

Skorpion (24.10–22.11)

W najbliższym czasie miłość będzie dla Ciebie bardzo ważna. Zajęte Skorpiony powinny się skupić na tym, by być wzorem partnera (jak Włodek). Za to single powinny skorzystać z rad zawartych w odcinku #1150.

Strzelec (23.11–21.12)

Weź przyjaciół i wybierz się z nimi w podróż – może okazać się mniej marudni, niż Włodek podczas wakacji w Świnoujściu? Czas na regenerację sił, dlatego skorzystaj z polecanych przez Karola książek i oddaj się lekturze.

Koziorożec (22.12–20.01)

Weekend sprzyja oddaniu się sztuce, więc odpręż się i włącz „włodek śpiewa yummy biebiera 1h”. Zaplanuj wyjazd w piękne miejsce, nie musi być ono daleko, ważne, żebyś zaznał tam spokoju i odpoczynku.

Wodnik (21.01–18.02)

Utrzymuj swoje plany zawodowe w tajemnicy, bo może się okazać, że ktoś zazdrości Ci bardziej, niż Karol Krzysztofowi Gonciarzowi. Ten czas sprzyja odważnym decyzjom, więc łap okazje nawet, jeśli na pierwszy rzut oka wyglądają ryzykownie.

Ryby (19.02–20.03)

Wenus przyniesie Ci powodzenie w miłości, więc zaryzykuj i wybierz się na randkę. W pracy czeka Cię szansa, która zapewni Ci wiele korzyści i szacunek wśród współpracowników, jak Karolowi wywiady z kandydatami na prezydenta.

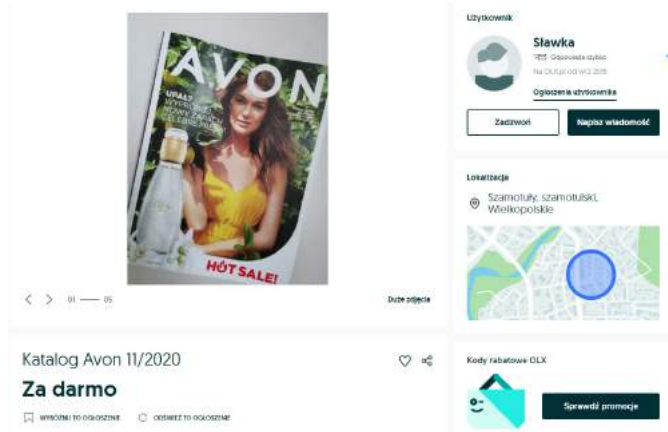


5 RZECZY, KTÓRE MOŻNA DOSTAĆ ZA DARMO NA OLX

PROPOZYCJA WYCIEZKI PO POLSCE DLA WŁODKA

Wszyscy dobrze wiemy, że Włodek uwielbia kupować rzeczy na popularnym serwisie aukcyjnym. Potrafi spędzać długie godziny przed monitorem, wyszukując ciekawe oferty, które pozwolą mu zaoszczędzić kilka ciężko zarobionych złotych. Pojawia się jednak pytanie: czy można lepiej? Czy jest jakiś sposób, aby wycisnąć z życia kilka kropli soku z cytryny więcej? Odpowiedź brzmi: otóż... tak!

Specjalnie na tę okazję stworzyliśmy zespół ekspertów, których zadaniem było znalezienie najlepszych darmowych aukcji na OLX. Dzięki nim Włodek może zyskać kilka ciekawych i bardzo przydatnych przedmiotów życia codziennego oraz, przy okazji, wybrać się z rodziną na wycieczkę po całej Polsce. W końcu nie zawsze zdarza się dobra okazja w okolicy.



Pomimo zapewnień ze strony Włodka, że nie mieszka w Wieliczce, właśnie tam znajduje się start naszej podróży. Pierwszym przystankiem na trasie mają być Szamotuły, gdzie można dostać katalog Avonu 11/2020. Dzięki niemu relacje z Tym Drugim umocnią się i pozwolą na dalszą współpracę naszego ulubionego duetu, a co za tym idzie: tworzenie najlepszego programu satyrycznego polskiego YouTube'a.

2. Włodek nie byłby sobą, gdyby podczas wycieczki sam nie przejrzał dostępnych na trasie ofert. Dzięki zdolnościom przewidywania przyszłości już teraz redakcja wie, że aby przymilić się swojej żonie oraz zapewnić rodzinie wymarzoną wycieczkę za granicę, Włodek zbczy z proponowanego przez nas szlaku i wstąpi do Wrocławia. Tam bowiem można dostać bilet rodzinny do zoo. Podekscytowany tą okazją Włodek dopiero po przekroczeniu granicy zda sobie sprawę, że odbiór biletów możliwy jest tylko w miejscowości Olkusz, znajdującej się w powiecie olkuskim w Małopolsce. Trasa Wrocław–Olkusz–Wrocław oznacza nadrobienie 488 km i zmarnowanie 5 godzin, jednak możliwość obejrzenia za darmo afrykarium jest tego warta. Nina z pewnością będzie zachwycona.



Bilet rodzinny do wrocławskiego ZOO
Za darmo

Użytkownik
Kamil
Na OLX.pl od 03.06.2017
Ogłoszenia użytkownika
Napisz wiadomość

Lokalizacja
Olkusz, olkusk, Małopolskie

Paga Jazna

3. Kolejnym przystankiem jest Sokółów Podlaski. Ta część wycieczki ma również charakter edukacyjny – Włodek w końcu dowie się, gdzie znajduje się Podlasie. Fakt, że miejscowość ta znajduje się w województwie mazowieckim, nikomu nie przeszkadza. Dostać tam można ubranka dla niemowlaka. Bardzo dużo. Po co rodzinie Markowiczów ubranka dla niemowlaka? Tego nie wiemy, jednak dają je za darmo i nam to wystarcza.



Ubranka dla niemowlaka. Bardzo dużo - oddam za darmo.

Użytkownik
Mi
Na OLX.pl od cze 2022
Ogłoszenia użytkownika
Zadzwoń Napisz wiadomość

Lokalizacja
Sokołów Podlaski, sokolowski, Mazowieckie

5.10.15
UBRANKA DLA NIEMOWLAKA



< > 01 — 02

Duże zdjęcie

Wózek dziecięcy
Za darmo



Użytkownik
Daria
Na OLX.pl od sier 2017
Ogłoszenia użytkownika
Napisz wiadomość

Lokalizacja
Wodzisław Śląski, wodzisławski, Śląskie

4. Przedostatnim punktem podróży jest Wodzisław Śląski. Powodem do przyjechania w to miejsce nie jest tak naprawdę wózek dziecięcy, który można dostać za darmo, a zbieżność nazw. Wszyscy śmiejemy się do rozpuku z tej koincydencji, a szwy pękły już dawno – w okolicach Częstochowy.



< > 01 — 03

Duże zdjęcia

Stara boazeria Listwy drewniane listewki drewno  
WIELICZKA

Użytkownik



Ewelina

Na OLX.pl od lip 2015

Ogłoszenia użytkownika

Zadzwoń

Napisz wiadomość

Lokalizacja

 Kraków, Małopolskie, Dębniki



Kody rabatowe OLX



5. Zakończenie wycieczki krajoznawczej proponujemy w miejscu jej startu: w Wielicze. Tu czeka na Włodka ostatnia już propozycja nie do odrzucenia – stara boazeria i drewniane listewki. Na pewno przydadzą się w trakcie urządzania domu, który gdzieś z Moniką budują.

Lena Śniadała

GOOGLE PYTA, „BEZBEK” ODPOWIADA

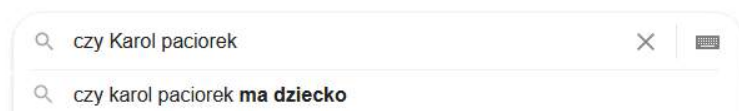


Google



Karol Paciorek ma jeszcze 33 lata, urodził się bowiem 15 października 1986 roku. Na osi życia – opracowanej przez naukowców Instytutu Bezbekologii Stosowanej – plasuje się między „kiedyś to dzieci w gałę grały” a „za komuny było lepiej”. Co ciekawe w tym samym roku doszło do tak ważnych wydarzeń, jak: nadanie Kisielicom praw miejskich, odbycie się pierwszego losowania Super Lotka, nałożenie nowych podwyżek cen czy premiera „Teleexpressu” w TVP1. Przypadek?

Google

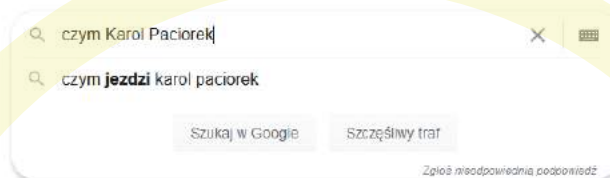


Owszem! W ostatnim kwartale 2016 roku adoptował Ramena – psa rasy corgi.

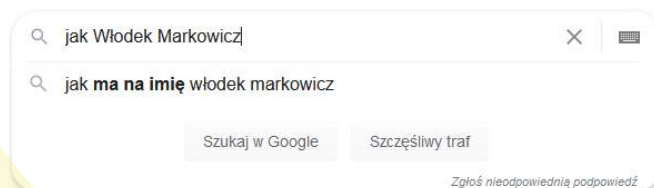
Google



To także prawda. Jego żona – Karolina – wytrzymuje z nim już 9 lat. Brawa dla pani architektki! Należy przypomnieć, że nadal można kupić e-book z wegańskimi przepisami, który napisała razem z Pauliną Lis (<https://www.roslinnabaza.pl/roslinne-menu-na-start>).



Toyotą GT86 – demonem prędkości i pogromcą uśmiechów innych kierowców.



Zapewne pomyślisz: głupie pytanie, przecież to oczywiste, że Włodek. Nic bardziej mylnego! Jego imię to Wołodimir.



Chłopaki pokłócili się, ponieważ Włodek ciągle przypominał Karolowi, że ten będzie na kolanach przeproszał Boga, a Ten Drugi miał to gdzieś i przypierdał co piątek w melanz. Poza tym Wołodimir postanowił się przebrzmować i zostać księgowym, a Paciorkowi w głowie było tylko: „hera, koka, hasz, LSD”.

SKRÓTY ODCINKÓW #1271–1275

PONIEDZIAŁEK

LS #1271

Posłowie przyznali sobie podwyżki

Karol jest nawy, w czasie od niedzieli do soboty, dlatego wracamy do formatu pandemicznego, przynajmniej na chwilę. Tematem odcinka jest podwyżka pensji rządzących i wyliczanie, kto ma ile. Przecież wiadomo, że mają za dużo. Następuje długa i merytoryczna dyskusja nad tematem. Później rozmowa schodzi na temat wygody samochodów Tesla i nabijania klimy, za którą Karol zapłacił 900 zł (czyli ok. 1/64 swoich zarobków z dwóch lat nagrywania Impompampampam).

WTOREK

LS #1272

Dlaczego TVP3 grzebie w śmieciach?

Kiedyś runęły mury, teraz runęła gałąź w Stalowej Woli. Nie będę przepraszać za Lublin, nazywany także Miastem Inspiracji i Rozkopanym. Chcę tylko powiedzieć, że Lublin toczy obecnie zażartą walkę z Zamościem o tytuł „Sosnowca Lubelszczyzny”. Ale do tematu... w Lublinie pan „dziennikarz” na placu M. i L. Kaczyńskich postanowił porzucić śmieci, żeby mieć lepszy materiał i nagrała go miejska kamera. „Brud, syf, kaparstwo” — komentuje redaktor Markowicz, nieświadomie używając gwary lwowskiej.

ŚRODA

LS #1273

Jak rozpoznać flagę Polski?

Karol z Leszczyny i Włodek z Peremyszlan pokazują wstrząsający materiał z Trzcianki insynuując, że dziennikarze z Lublina już tam byli. A potem ten Ukrainiec mówi, że Lublin jest na Podlasiu... LUBLIN NA PODLASIU! Lubelskie oddziały już się szykują, aby obrzucić Markowicza cebularzami i spalić na stosie łupin. Temat jest znowu z Lublina, ale tu tematy leżą w zbożu. Osobiście jestem dumna z Pana Rolnika, który nie oddał ziemi pod zabudowę, tylko sobie na nim sieje zboże. A piejo kury, piejo, bo nie majo koguta. Włodek wykradł nastoletniemu Karolowi z pokoju „Test znajomości Karola Paciorka”, śmieszne. Karolowi pętki szwy i skłamał. Wyrok zapadł.

CZWARTEK

LS #1274

Uważaj na ten samochód. Włodek kupił i żatuje

Audi z Częstochowy. Święte. Tapicerka jasna jak Jasna Góra. Skrzynia biegów niejasna jak jasny gwint. Niegazowane. Było tanie i niedobre. Włodek musiał szukać czarodziejów. Znalazł magika w Poznaniu. Później wstąpił do mafii i oczywiście zmodził bulbulator. Ten drugi też był w odcinku.

PIĄTEK, PIĄTECZEK, PIĄTUNIO

LS #1275

Jak zachowywać się po powrocie do szkoły?

Karol śpiewa, choć jeszcze nie było czołówki... nigdy się nie nauczył. Wraca z urlopu i, tak jak Izabela Trojanowska pijąca latte, jest troszeczkę zmęczony, chociaż on pije Żołądkową Gorzką ze szklanki. Może gdyby tego nie robił, byłby mniej zmęczony? Polecam koksu pięć gram. Była piosenka czy nie było piosenki? — oto jest pytanie. Karol w #1240 odcinku LS'a wywróżył, że będzie piosenka w odcinku emitowanym 13 sierpnia br. Jeśli była piosenka, to Karol jest jasnowidzem, jeśli nie było — to nie jest (nie jest). Włodek nie chce wspierać Karola i namawia do tego innych. Zaczyna się rok szkolny i MEN (nie) mówi, że dzieci trzeba traktować szmatą na twarz, ani (nie) mówi, żebyście się smarowali czekoladą czy skakali. Ale wy dla eksperymentu zróbcie to. Nie dzielcie się jedzeniem — MEN zabrania. Bardzo niekatolicko, totalny nierząd. Libacja na Skwerku. Powtórzę: LIBACJA NA SKWERKU.

BYĆ MOŻE ZA TYDZIEŃ:

1. Czy to już koniec? Czy nie ma już nic? Włodek i Karol osobno!
2. Czy trzy godziny ustawiania mikrofonu są warte 13 minut odcinka? [ROZPRAWA TECHNICZNA]
3. Cinema stronniczy: jakie ceny za bilet? Jak to wpłynie na wyświetlanie reklam i kto na nich zarobi?
4. Włodek: „Energy Drinki są niezdrowe” — Wytykamy hipokryzję!
5. Autoryzowany zakład Bosh w Ropczycach — Kim jest Józek i dlaczego jest Józek?!
6. 900 złotych za klimatyzację Karola, czyli na co Lekko Stronniczy wydają nasze pieniądze.
7. Ja poza trybem — Kurs pisania niemerytorycznych komentarzy.
8. „Proszę klasnąć” — Style klaskania do nagrywek Lekko Stronniczego.
9. W jego gałąź wjechał szlak rowerowy — uczymy jak pisać o pierdołach!
10. Style omijania żartu przez Włodka.
11. „Otóż nie” — Dźwięki, które słyszymy podczas czytania newsów.
12. Czy puszcza LS'a do snu? [SONDA]
13. „Brud, syf, kaparstwo”, czyli jak (nie) robić odcinka LS.
14. If a tree falls down in the woods, does it make a sound?
15. Orać, orać, nic się nie bać!
16. Postaw ławeczkę, a człowiek się znajdzie.
17. Czy to na pewno beżowy? Test Painta.
18. Audi Włodka bardziej zaawansowany niż Enterprise ze Star Treka — porównanie.
19. Czarna Wołga może się schować — Audi A4 niejakiego Włoda M. jest czarniejsze.
20. Jak wymienić skrzynie biegów w Audi A4 b6 2.5 v6? Z naszą instrukcją wypijesz 0,5l i będzie gotowe! Poradnik dla opornych.
21. Wróżbita Włodek > Wróżbita Karol — Change my mind!
22. „Myślcie samodzielnie”, czyli najskuteczniejsze techniki manipulacji.
23. „Edukuje ich stronka na FB” — Najbardziej edukacyjne fanpejdże.
24. Jak bezpiecznie „kopsnąć gula”? [PORADNIK]
25. Latte czy Żołądkowa Gorzka — co bardziej rozluźnia?
26. Wysmaruj się czekoladą. [CHALLENGE]

ZNAJDŹ NAS:

Magazyn Bezbek sp. niejawna
ul. Bezbecji 25/10 lok. 1

38-870 Wieliczka, koło Krakowa

Tel: 0 000 000 000

E-Mail: magazynbezbek@gmail.com

FB: Magazyn Bezbek

WWW.MAGAZYNBEZBEK.PL

REDAKCJA:

ZAŁOŻYCIELKA: Urszula Skorodziłto

KOREKTA: Julia Sieradzka, Sebastian Czapliński,
Antoni Izydorski, Lena Śniadała, Mateusz Kotas,

SKŁAD I EDYCJA TEKSTU: Michał Adamczyk,
Natalia Siuta,

GRAFIKA: Kuba Szymborski, Agata Iwanow, Zosia Śmiałek, Damian Rokosz, Natalia Siuta,

AUTORZY: Sebastian Czapliński, Rafał Mazur,
Mateusz Kotas, Agata Iwanow, Mateusz Matłok,
Jola Golba, Mateusz Siciarek, Hex Zero Rouge,
Nikola Skopowska, Kacper Wolszczak, Patrycja
Madej, Gosia Mierzejewska, Urszula Skorodziłto,
Lena Śniadała, Elizabeth Landeberg

BEZBEK

IMPONPAPABILIANIE,

szukamy Bezbeków, którzy chcieliby zasilić szeregi redakcji i tworzyć bezbekowy content dla innych!

WYMAGAMY:

- odrobiny profesjonalizmu,
- chęci do pracy.

CO MOŻEMY ZAOFEROWAĆ?

Brak owocowych wtorków oraz klimatyzacji w biurze (chyba że kupisz sobie wiatrak).

Poza tym płacimy w uśmiechach bombelka.

Cały czas zbieramy także Wasze anonse oraz ogłoszenia. Chcesz sprzedać opla? A może szukasz miłości? Koniecznie do nas napisz!